

Sprawozdania targowe.

Stanisławów 31 grudnia 1895. Ubiegły rok dla handlarzy drzewem nie był łaskawy; w ogólności cały bieg interesów pozbawiony był życia i ruchu a w niektórych gałęziach i kierunkach wprost był niekorzystny; żadnego większego interesu, któryby

z korzyścią był przeprowadzony nie mamy do zanotowania, wszystko szło ospale a chyba nikt za rokiem 1895 tym łyzy nie uroni.

Ale niestety i dla nadchodzącego roku 1896 nie lepsze możemy postawić horoskopy. Wszędzie po składach, przy tartakach, na dworcach kolejowych spostrzega się wielkie zapasy deszczek świerkowych, jodłowych; stawiają jeszcze na dodatek kilka nowych a znacznych tartaków, sanna nastąpiła i umożliwiła łatwy, tani i lepszy dowóz drzewa z lasu, a popyt zapowiada się słaby, gdyż nie ma widoków na jakieś większe budowle.

Z wyjątkiem exportowego pięknego materiału świerkowego można się spodziewać obniżki w handlu miejscowym i wewnętrznym, jakiej już dawno nie bywało, jedynie tylko na Dniestrze kwitną niezłe nadzieje. Do Rosyi odchodzi jeszcze zawsze lichtszy towar, tak że np. za świerkowy II klasy, na jodłę, a nawet za kiepski świerkowy materiał utarguje się 35 do 37 ct. za stopę kubiczną ab Pobereże albo Mariampol i łatwo sprzedać, gdyż wzdłuż Dniestru nigdzie nie widać żadnych zapasów, wszystko u przątnięto.

W handlu całym, długim drzewem do Rosyi najprawdopodobniej nie będzie się potrzeba uskarżać; ani kawałka drzewa nie pozostało na zimę na składach: co grubsze to zakupiono do nowo założonych tartaków na rosyjskiej stronie, a słabsze drzewo kupiono dla rządu rosyjskiego jako budulec na składy i szopy dla spirytusu. Jak jaskółki na wiosnę, tak widać tu już teraz kupców rosyjskich, szukających pniowego drzewa na przyszły sezon; nie mało już zawarli umów, osobliwie z drobniejszymi handlarzami.

Cena pięknych desek świerkowych wszystkich dymenzyj wynosi 15·60 do 15·80 złr., jodłowych i gorszych świerkowych 8·80 do 9·00 złr., ale popyt dla obydwóch słaby. Materiał kantowy, dobrze do ostrego kantu ciosany w długościach 1—10 metrów notują 10 do 10·50 złr. gorzej ciosany 6—7 złr. Gonty 22 cale długie, 3 do 4 cali szerokie można dostać po 7 złr. 50 ct., 18-sto calowe po 4 złr. 40 ct.

Interes w dębinie spoczywa zupełnie.

Obrót w drzewie opałowem jest, jak zwykle o tej porze bardziej ożywiony; za 4-ro metrowy stos łupanego drzewa bukowego z odstawą do mieszkania uzyskuje się 11 do 12 złr., za jodłowy lub świerkowy 6·50 do 7 złr.

Stanisławów 31 stycznia 1896. Czynność budowlana a z nią cały handel drzewem spoczywa w głębokim śnie zimowym i nikt go dotąd nie przerywa.

Zapasy w tartakach, na składach i przy stacyach kolejowych piętrzą się wysoko, dzień i noc pracujące tartaki przyczyniają się jeszcze do tego, że zapasy robią się coraz większe.

Wszędzie panuje przygnębiająca stagnacya; klęski giełdowe i upadłości kilku większych firm i domów drzewem handlujących oddziaływały rozstrajająco na obrót miękkim drzewem.

Świerczynę można jeszcze tanio pozbyć, gdy jedlina jest prawie bez popytu.

18 i 22 calowe gonty cieszą się jeszcze znacznieszym popytem; drzewo kantowe bywa gdzieniegdzie małemi partiami żądane, ale w dymenzyach, które tutaj rzadko bywają wyrabiane.

Ceny drzewa sągowego nieco spadły w skutek bardzo znacznego dowozu z pobliskich lasów ułatwionego dobrą jeszcze sanna.

Chociaż w kołach fachowych usposobienie optymistycznem nie jest, trzymam się przy mojem prorocctwie, że handel deskami w r. 1896 będzie bardzo mdły i uciśniony. Do tego przypuszczenia uprawniają mię niezmierne zapasy, drogie ceny zakupna, i sprzyjające transportowi sanne drogi, które umożliwiają wywóz wszystkiego drzewa ze zrębów, ogólny zastój w interesach i brak widoków na jakieś większe przedsiębiorstwa budowlane.

Inuy obraz przedstawiać będzie handel długiem drzewem nad Dniestrem. Rosyjskie erarium potrzebuje jeszcze cienkiego długiego drzewa, nowo tam powstałe tartaki poszukują grubego materiału i gdzie w poprzednich latach wielkie ilości drzewa na brzegach Dniestru zimowały, tam obecnie nie ma ani kawałka.

Ceny świerczyny są obecnie bez różnicy dymenzyi 15·60 do 15 80 złr., deski jodłowe 8·60 do 8·80 złr. ale nie znachodzą kupców, dobrze obrobione drzewo kantowe w zwykłych tu dymenzyach 10 do 10·50 złr., gorzej obrobione 6·80 do 7·20 złr., 22 calowe gonty 7·50 do 8 złr., 18 calowe 4·50 do 4·70.

Drzewo opałowe bukowe 11 do 12 złr., jodłowe 6 do 6·50 złr.